

Sygn. akt III AUa 701/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Andrzejewski
Sędziowie:	SSA Maciej Piankowski (spr.) SSA Aleksandra Urban
Protokolant:	stażysta Katarzyna Pankowska

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2014 r. w Gdańsku

sprawy Szpitala (...) Spółki z o.o. w (...)

z udziałem zainteresowanych: E. G., B. M., H. M., J. M., B. O. oraz L. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji Szpitala (...) Spółki z o.o. w (...)

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu- IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 stycznia 2014 r., sygn. akt IV U 202/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Elblągu – IV Wydziałowi Ubezpieczeń Społecznych pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 701/14

UZASADNIENIE

(...) Spółka z o.o. w (...) odwołał się od decyzji pozwanego organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 18.12.2012 r. dotyczących H. M., J. M., L. P. oraz B. O., którymi to decyzjami ustalono wysokość podstaw wymiarów składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za wymienione wyżej pracownice wnioskodawcy, będącego płatnikiem tychże składek, za miesiące od lutego 2008 r. do września 2011 r., konkretnie określone w przedmiotowych decyzjach. W podstawie wymiaru składek ujęto nie tylko wynagrodzenie za pracę, ale i uzyskane przez pracownice wnioskodawcy wynagrodzenie z tytułu wykonywania umów zlecenia, zawartych przez te pracownice z (...). W uzasadnieniach decyzji wywodzono, że zleceniobiorczyni w ramach zawartych umów cywilno-

prawnych świadczyły usługi na rzecz własnego pracodawcy, poza godzinami pracy, wynikającymi z zawartych umów o pracę.

Kwestionując powyższe decyzje wnioskodawca twierdził, że jako zakład opieki zdrowotnej był uprawniony do zamówienia umową z dnia 31.12.2007 r. w (...) świadczeń zdrowotnych w oparciu o art. 35 i 35a obowiązującej wówczas ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Nazwany charakter tej umowy wyklucza możliwość zakwalifikowania jej jako umowy zlecenia lub innej nienazwanej, do której stosowałyby się przepisy dotyczące zlecenia. Według wnioskodawcy prowadzi to do wniosku, że nie sposób uznać, aby pracownice świadczyły na rzecz płatnika pracę w ramach umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, gdyż takowa nigdy nie łączyła płatnika i podmiotu trzeciego, jakim była spółka cywilna (...), co w konsekwencji powoduje, iż ubezpieczone nie mogą być także uznane za pracownice w myśl przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonych decyzji przez wyłączenie z podstawy wymiaru składek przychodu związanego z wykonywaniem umowy zlecenia oraz zasądzenia kosztów procesu.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań i wskazał, że w dniu 31.12.2007 r. wnioskodawca zawarł z (...) umowę na wykonywanie usług pielęgniarско-położniczych w celu zabezpieczenia brakującej obsługi pielęgniarской, która to umowa była przedłużana do 2011 r. W ramach tej umowy (...) wykonywał świadczenia pielęgniarские na terenie Szpitala lub podczas transportów sanitarnych związanych z działalnością Szpitala. Mimo tego, że umowa zawarta z (...) nie nakładała obowiązku korzystania z pracowników skarżącego, nigdy nie zdarzyło się, aby w ramach tejże umowy świadczenie realizował zleceniobiorca niebędący pracownikiem wnioskodawcy. Bez znaczenia dla przedmiotowej sprawy jest - w świetle art. 4 pkt 2a oraz art. 8 ust. 1 i 2a ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm., dalej powoływanej jako „ustawa systemowa”) - relacja łącząca Szpital z (...), gdyż zależność tych podmiotów nie ma wpływu na tytuł ubezpieczenia pracowników. Powołano się ponadto na art. 18 ust. 1a i art. 32 ustawy systemowej, z których – w związku z art. 8 ust. 2a - wynika obowiązek uiszczania składek. Pozwany wniósł ponadto o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych B. M. i E. G. – współniczki (...) s.c. oraz sprawę z odwołań połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 22.01.2014 r. Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania oraz zasądził od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Wnioskodawca jest zakładem opieki zdrowotnej. W dniu 31.12.2007 r. zawarł z B. M. i E. G., prowadzącymi Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej A. w (...), umowę nr (...) na wykonywanie na rzecz Szpitala świadczeń pielęgniarских na, wskazanych w § 5 umowy, oddziałach Szpitala.

B. M. i E. G. wykonywały zamówienie w latach 2008-2011 przy pomocy pracowników szpitala, w tym H. M., J. M., L. P. i B. O., poza godzinami ich pracy na rzecz Szpitala w ramach stosunku pracy. Świadczenia te były realizowane w oparciu o umowy zlecenia, zawierane przez (...) z pracownikami Szpitala.

Pozwany przeprowadził kontrolę u wnioskodawcy, w wyniku której ustalił, że płatnik nie obliczył i nie rozliczył składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe, wypadkowe i zdrowotne od przychodów pracowników zatrudnionych jednocześnie na umowy zlecenia w (...). Konsekwencją kontroli było wydanie zaskarżonych decyzji, ustalających podstawy wymiaru poszczególnych składek. Decyzje te nie były poprzedzone decyzjami ustalającymi podleganie zleceniobiorców (...) obowiązkowym ubezpieczeniom u płatnika składek – wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy zważył, że jedyną okolicznością faktyczną sporną było to, czy pracownice wykonywały w ramach zlecenia z (...) czynności tylko na rzecz Szpitala, czy również na rzecz innych podmiotów. Okoliczność ta mogła mieć znacznie dla rozstrzygnięcia, jednak wnioskodawca, wywodzący z tego faktu skutki prawne, a więc i obciążony na podstawie art. 6 k.c. obowiązkiem jego wykazania, obowiązkowi temu nie sprostał. Jedyńi zawnioskowany w tym

względnie dowód w postaci zeznań pracowników, nie mógł zostać przeprowadzony z uwagi na ich niestawienie się na rozprawie, pomimo wezwania w celu przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu.

Sąd Okręgowy wskazał, że przy ocenie w oparciu o art. 233 § 2 k.p.c. znaczenia odmowy przedstawienia dowodu trzeba mieć na względzie niesporne wstępne założenie, że każda z ubezpieczonych co najmniej pewną część czynności zleconych przez (...), spełniała na rzecz Szpitala. W praktyce niemożliwe jest przy tym, aby ubezpieczone czy współpracownicy (...) mogli z pamięci przytoczyć, jakie konkretnie czynności konkretnego dnia, jak wynagradzane i na czym rzecz ubezpieczone wykonywały. Tylko zaś łączne wykazanie i faktu i wartości (w odniesieniu do wynagrodzenia ubezpieczonych) czynności wykonywanych jakoby na rzecz podmiotów innych niż skarżący, mogłoby skutkować zmianą wysokości podstawy wymiaru składek przyjętą w zaskarżonych decyzjach. Stronom i Sądowi z urzędu (z pism ubezpieczonych w innych sprawach tego samego rodzaju, o sygnaturach IV U 206/13 i kolejnych) znana jest okoliczność, iż zleceniobiorcy A., których dotyczą pozostałe decyzje wydane w podobnych stanach faktycznych, wykonywali te zlecenia tylko na rzecz Szpitala, co najwyżej na innym jego oddziale w stosunku do oddziału, na którym wykonywana była umowa o pracę. W tej sytuacji zasadne było przyjęcie, że odmowa złożenia zeznań nie może prowadzić do innej konkluzji niż ta, że również ubezpieczone występujące w niniejszej sprawie zlecone przez (...) czynności wykonywały tylko na rzecz skarżącego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że nie było konieczne poprzedzenie zaskarżonych decyzji wymiarowych wydaniem na podstawie art. 83 ust. 1 ustawy systemowej decyzji ustalających podleganie ubezpieczeniom społecznym, jako że dokonanie stosownych w tym względzie ustaleń należy do Sądu orzekającego w niniejszej sprawie. Wyjaśnił to szczegółowo Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniu z dnia 13.11.2013 r. wydanym w tej sprawie o sygn. akt III AUz 266/13.

Ostatecznie spór ograniczał się więc do oceny prawnej, tj. czy miał zastosowanie w niniejszej sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, przy czym spór ów ograniczał się do samej zasady, jako że sposobu ustalenia podstawy wymiaru składek pod kątem rachunkowym nie kwestionowano.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Stosownie do ust. 2a za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przepis ten rozszerza zatem pojęcie pracownika dla celów ubezpieczenia społecznego poza sferę stosunku pracy.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22.02.2010 r., I UK 259/09 wskazał, iż „Podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a ustawy s.u.s z 1998 r. za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnymi, rentowymi, chorobowymi i wypadkowymi tak, jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.)”.

Zważywszy, że w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust. 2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 02.09.2009 r., II UZP 6/09).

W myśl art. 17 ust. 1 ustawy systemowej składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za ubezpieczonych, o których mowa w art. 16 ust. 1-3, 5, 6 i 9-12, obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu w całości płatnicy składek. Zgodnie zaś z art. 18 ust. 1 tej ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art.

4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12, z kolei zaś art. 18 ust. 1a ustawy systemowej stanowi, że w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Z kolei do ustalenia podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pracowników, w rozumieniu ustawy systemowej, na podstawie art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27.08.2004 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r., nr 205, poz. 1585 ze zm.) stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe tych osób.

Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a tej samej ustawy obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są pracownikami w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Art. 69 powyższej ustawy stanowi, że obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a i c-i, powstaje i wygasa w terminach określonych w przepisach o ubezpieczeniach społecznych.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie jest prawidłowa forsowana przez wnioskodawcę wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, zmierzająca do przyjęcia, że ubezpieczone nie powinny być traktowane jak pracownicy odnośnie obowiązku uiszczenia składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od przychodów osiągniętych z przedmiotowych umów zlecenia. Sąd Okręgowy podzielił pogląd pozwanego, że nie ma znaczenia charakter umowy zawartej między wnioskodawcą, a (...). Nie byłoby istotne nawet i to, jakie dalsze umowy mogłyby być zawarte między (...), a ewentualnymi dalszymi pośrednikami, skoro ostatecznymi zleceniobiorcami były ubezpieczone. Rozróżnienie w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej czynności wykonywanych na podstawie umowy zlecenia i w ramach zlecenia służy – wbrew stanowisku płatnika składek – tylko opisaniu z jednej strony sytuacji takiej, gdzie dodatkowe zlecenie łączy bezpośrednio pracodawcę i pracownika (wówczas – na podstawie zlecenia) i z drugiej strony takiej, gdzie pomiędzy pracodawcą a pracownikiem występują pośrednicy (wówczas – w ramach zlecenia, udzielonego przez bezpośredniego kontrahenta ubezpieczonego, który jednocześnie jest bezpośrednim lub pośrednim kontrahentem pracodawcy ubezpieczonego).

Skoro nie ujawniły się w toku procesu żadne okoliczności, z których mogłoby wynikać, że zaskarżone decyzje nie odpowiadają stanowi faktycznemu i przytoczonym wyżej przepisom prawa, odwołania podlegały oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. (pkt I wyroku).

O kosztach (pkt II wyroku) orzeczono na mocy art. 98 ust. 1 i 3, 99 i 108 ust. 1 k.p.c. oraz § 2 ust. 2 i § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Zasądzona kwota 240 zł to suma czterech pojedynczych stawek minimalnych, zależnych od wartości przedmiotu sporu. Sąd Okręgowy zaznaczył, że nie twierdzono, a tym bardziej nie wykazano, aby wartość przedmiotu sporu, czyli różnica w wysokości składek należnych i uiszczonych, w którejkolwiek z połączonych spraw była wyższa, niż uzasadniająca przyjęcie najniższej stawki określonej w § 6 powołanego rozporządzenia.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł wnioskodawca – Szpital (...) Spółka z o.o., który w całości zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego, zarzucając naruszenie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że użyte w nim pojęcie „w ramach (...) umowy” odnosi się do stosunku prawnego zawartego pomiędzy pracownikiem i osobą trzecią, a nie pracodawcą i osobą trzecią; art. 228 § 2 k.p.c. poprzez niepowołanie na rozprawie faktów, które Sąd Okręgowy uznał za znane mu z urzędu; art. 233 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż w sprawie odmówiono przedstawienia dowodu lub przeszkodzone w jego przeprowadzeniu; art. 230 k.p.c. poprzez nieuznanie za przyznanych faktów podnoszonych przez skarżącego pomimo braku wypowiedzi co do tych twierdzeń przez stronę przeciwną; art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz poczynieniu ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, poprzez przyjęcie, że pracownicy skarżącego wykonywali pracę jedynie na jego rzecz, choć okoliczności przeciwnej nie zaprzeczyła żadna strona procesu, a Sąd takowego ustalenia dokonał jedynie na podstawie analogii z innych postępowań nie dotyczących tych konkretnych

pracowników, a nadto przyjęcie, iż tylko łączne wykazanie faktu i wartości prac wykonywanych na rzecz innych podmiotów umożliwiłoby skuteczne zakwestionowanie ustalonej w decyzji podstawy wymiaru składek.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości i zmianę zaskarżonych decyzji przez stwierdzenie, że apelujący nie jest zobowiązany do uwzględnienia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, wypadkowe, chorobowe oraz zdrowotne ubezpieczonych z uwzględnieniem przychodu ubezpieczonych związanego z wykonywaniem umowy zlecenia zawartej z (...) s.c. i przyjęcie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne w wysokości deklarowanej przez wnioskodawcę oraz o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje. Ewentualnie apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Uzasadniając apelację wnioskodawca podał, że Sąd Okręgowy błędnie zinterpretował art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się (...) osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Apelujący twierdził, że pracodawcy i pracownika bezpośrednio nie łączyła żadna umowa, wobec czego istotnym staje się jedynie wykładnia powołanego powyżej przepisu w zakresie w jakim za pracownika uznaje się osobę, która w ramach umowy zlecenie wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Apelujący wskazał, że ubezpieczone nie wykonywały pracy na rzecz pracodawcy w ramach umowy zlecenie, a wykonywały ją w ramach umowy o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne, która to jest umową nazwaną, do której art. 8 ust. 2a ustawy nie znajduje zastosowania. Apelujący oświadczył, że zna powielane przez sądy, błędne stanowisko doktryny (I. Jędrasik-Jankowska, Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego), wedle którego przepis ten interpretuje się jako istnienie trójkąta umów, tj. 1) umowy o pracę, 2) umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i 3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą. Zdaniem apelującego pogląd ten nie jest trafny, a jedyna możliwa do zaakceptowania wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, iż ów trójkąt umów o jakim mowa w przepisie to: 1) umowa o pracę, 2) dowolna umowa o podwykonawstwo między pracownikiem, a osobą trzecią i 3) umowa zlecenie między pracodawcą i osobą trzecią. Za powyższym stanowiskiem przemawia – zdaniem apelującego - to, że gdyby uznać, iż zwrot „w ramach umowy zlecenie” odnosi się do stosunku pomiędzy osobą trzecią i pracownikiem, nie zaś do stosunku pomiędzy pracodawcą i osobą trzecią, to wówczas cała poprzedzająca ten zwrot treść art. 8 ust. 2a byłaby bezprzedmiotowa. Skoro bowiem punktem odniesienia miałyby być więz prawna łącząca pracownika, to czyjego kontrahentem będzie pracodawca, czy też podmiot trzeci, to i tak stosunek ten mieściłby się w pojęciu „w ramach umowy zlecenie”. Potencjalne brzmienie tego przepisu, przedstawiałoby się wówczas następująco: „za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.” Niewątpliwie obejmowałby on wówczas również umowę zawartą bezpośrednio pomiędzy pracownikiem i pracodawcą, gdyż istotnym byłoby jedynie ustalenie kto był odbiorcą efektu tych prac. Racjonalny ustawodawca nie wprowadzałby w treść przepisu zbędnego dookreślenia, które swym zakresem i tak byłoby objęte dalszą częścią tego przepisu. Ustawodawca posłużył się pojęciem „w ramach”, co sugeruje odniesienie się do innego stosunku prawnego, niż ten który łączy pracownika z osobą trzecią. W przeciwnym razie należałoby bowiem posłużyć się zwrotem „na podstawie”, tak jak w pierwszej części tegoż przepisu, który odnosi się do umowy bezpośrednio zawartej z pracodawcą. Nie sposób racjonalnie wytłumaczyć używania odmiennych pojęć w treści jednego przepisu i nadawanie im tożsamego znaczenia. Przeciwna wykładnia prowadziłaby do przyjęcia konstrukcji, gdzie w sytuacji gdyby skarżący zawarł umowę o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne bezpośrednio ze swoimi pracownikami, to z uwagi na nazwany charakter umowny, pracownicy ci nie byłiby objęci dyspozycją art. 8 ust. 2a ustawy, natomiast zawierając taką samą umowę z podmiotem trzecim, te same osoby zostałyby już uznane za pracownika. Zdaniem apelującego powyższe zagadnienie prawne jest kluczowe

dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, a ponieważ podniesione zarzuty co do wykładni tego przepisu odbiegają od dotychczasowej linii orzeczniczej sądów powszechnych, przy czym wskazać należy, iż Sąd Najwyższy nie zajmował się wcześniej interpretacją tego przepisu w takim zakresie, z uwagi na niekasacyjny charakter niniejszych spraw, apelujący wniósł o rozważenie możliwości przedstawienia tego zagadnienia, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Ponadto apelujący zarzucił, że Sąd Okręgowy dopuścił się szeregu uchybień prawa procesowego mających wpływ na wynik sprawy. W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji odwołał się do znanych mu faktów z innych postępowań (przy czym wskazał zaledwie jedną sygnaturę), czym naruszył art. 228 § 2 k.p.c., poprzez niepowołanie na rozprawie faktów, które uznał za znane mu z urzędu. Zgodnie z art. 228 § 2 k.p.c. fakty znane sądowi urzędowo nie wymagają dowodu, jednakże sąd ma obowiązek zwrócić na nie uwagę stron na rozprawie tak, aby strony mogły się co do nich wypowiedzieć. Powołanie w uzasadnieniu orzeczenia znanych sądowi z urzędu okoliczności, które nie były przedmiotem rozprawy, stanowi naruszenie art. 228 § 2 k.p.c. (orzeczenia Sądu Najwyższego z 10.05.1956 r., 2 CR 26/56, PiP 1958 nr 2, s. 345 i z 25.08.1970 r., II PR 418/69,

OSNCP 1971 nr 5, poz. 89; wyrok Sądu Najwyższego z 09.07.2009 r., III CSK 341/08). Niewystarczające jest przy tym ogólnikowe powołanie się na fakty znane sądowi urzędowo z innych rozpatrywanych spraw. Konieczne jest przytoczenie konkretnego faktu, wskazanie sprawy, w której został on stwierdzony i zwrócenie uwagi stron, że zamierza go wykorzystać jako fakt znany sądowi urzędowo (wyrok Sądu Najwyższego z 09.07.2009 r., III CSK 341/08). Sąd Okręgowy w ogóle zaniechał poinformowania stron o takim zamiarze, czym, w sposób oczywisty, uniemożliwił ustosunkowanie się do nich. Co istotne z faktów tych Sąd wysnuł następnie wnioski, iż zainteresowani w niniejszej sprawie nie świadczyli pracy na rzecz innych podmiotów, co miało kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia. Gdyby bowiem uznać, że na podstawie umowy zlecenia zainteresowani świadczyli pracę również na rzecz innych podmiotów niż skarżący, to wbrew stanowisku Sądu wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, konkretne określenie wartości prac byłoby dla skarżącego irrelevantne, skoro bowiem decyzja organu uwzględniałaby płacę za pracę wykonywaną na rzecz innego podmiotu, to nie mogłaby się ostać z uwagi na swoją wadliwość, a ciężar wykazania wartości tych prac spoczywałby na organie, albowiem to on wywodziłby z tego skutki prawne. Ponadto w toku postępowania, ani organ, ani zainteresowani, nie wypowiedzieli się w żaden sposób co do powyższego faktu, co uprawniało Sąd do uznania ich za przyznane w myśl art. 230 k.p.c. Brak było również przesłanek do zastosowania przez Sąd art. 233 § 2 k.p.c., albowiem skarżący nie odmówił przedstawienia dowodu, ani też w żaden sposób nie przeszkodził w jego przeprowadzeniu. Wezwane na posiedzenie zainteresowane faktycznie nie stawily się na wezwanie, jednak skarżący nie miał na to żadnego wpływu i negatywne konsekwencje takiego postępowania nie sposób oceniać w myśl art. 233 § 2 k.p.c., zwłaszcza, iż w niniejszym postępowaniu Sąd, na podstawie art. 475 k.p.c., miał realną możliwość przymuszenia stron do stawienia się na rozprawie i złożenia zeznań. Zdaniem apelującego, powyższe uchybienia procesowe doprowadziły do naruszenia przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów, nie było bowiem jakichkolwiek podstaw do ustalenia takiego stanu faktycznego sprawy, jaki został przedstawiony w uzasadnieniu wyroku, który stanowi jedynie ciąg kolejnych domysłów Sądu. Przede wszystkim zebrany materiał dowodowy nie dawał żadnych podstaw do uznania, iż pracownicy skarżącego, na podstawie zawartej umowy zlecenia, wykonywali pracę jedynie na jego rzecz, a okoliczność ta bezpośrednio ważyła na zasadność odwołania.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według dwukrotnej stawki wynagrodzenia przysługującego radcy prawnemu, z uwagi na konieczny nakład pracy.

Uzasadniając powyższe wnioski pozwany podał, że apelacja stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem dokonany przez Sąd I instancji. Ponadto organ rentowy wywodził, że nie ma racji apelujący co do interpretacji art. 8 ust. 2a usus i wadliwego przyjęcia, że zainteresowane wykonywały pracę nie na rzecz pracodawcy w ramach umowy zlecenia, a wykonywały ją w ramach umowy o udzielenie zamówienia na świadczenie zdrowotne, która jest umową nazwaną, do której art. 8 ust. 2a nie znajduje zastosowania. W ocenie pozwanego, powyższa koncepcja skarżącego, nie znajduje żadnego oparcia materiale dowodowym, ani w treści i wykładni celowościowej powyższego przepisu. Jest tak, albowiem jak wynika z materiału dowodowego ubezpieczone ze Szpitalem łączyła

umowa o pracę, Szpital z (...) łączyła umowa o współpracy (o udzielenie zamówienia na świadczenie zdrowotne), ubezpieczone z (...) łączyła umowa zlecenia. Ponadto Sąd Najwyższy w ostatnich orzeczeniach dot. podobnych stanów faktycznych, dokonywał interpretacji w/w przepisu, która jest całkowicie odmienna od wskazanej przez apelującego. Zdaniem Sądu Najwyższego, w świetle art. 8 ust. 2a usus pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (por. uchwałę z dnia 02.09.2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46 oraz wyrok z dnia 11.05.2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117), a teza ta jest aktualna w stosunku do pracowników wykonujących taką pracę na podstawie umowy zlecenia (por. wyroki z dnia 14.01.2010 r., I UK 252/09, LEX 577824, z dnia 02.02.2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727 oraz z dnia 18.10.2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266). W judykatach tych Sąd Najwyższy wyjaśnił, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Druga jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu usus jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz prace w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z inną osobą. Nie jest przy tym istotne, jakie relacje umowne łączą pracodawcę i osobę trzecią zatrudniającą pracownika, tegoż pracodawcy. Celem takiej regulacji było, po pierwsze ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie - ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych, w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczeniu usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej pojęcie pracownika w zakresie ubezpieczenia społecznego pokrywa się ściśle z takim pojęciem, jakim posługuje się prawo pracy, a odczytywanie tego przepisu w związku z art. 6 ust 1 pkt 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 4 usus prowadzi do oczywistego wniosku, że rzeczywisty stosunek prawny regulowany wymienionymi w nim umowami cywilnymi, nie wywołuje skutków zakresie prawa ubezpieczeń społecznych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się uzasadniona w stopniu powodującym konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji celem jej ponownego rozpoznania, choć nie wszystkie zarzuty były uzasadnione.

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego w sprawie, odwołując się w uzasadnieniu rozstrzygnięcia do faktów znanych stronom i Sądowi z urzędu („z pism ubezpieczonych w innych sprawach tego samego rodzaju, o sygnaturach IV U 206/13 i kolejnych”).

Zgodnie z art. 228 § 2 k.p.c. fakty znane sądowi urzędowo nie wymagają dowodu, jednakże sąd powinien na rozprawie zwrócić na nie uwagę stron.

Tymczasem Sąd Okręgowy w toku rozprawy nie wskazał na żadne fakty znane temu Sądowi urzędowo, a w szczególności nie wskazał konkretnie o jakie fakty chodzi i z jakich konkretnie pism ubezpieczonych. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku można jedynie wywieść, że chodzi o jakieś pisma zawarte w aktach sprawy o sygn. akt IV 206/13, ale nie tylko, bo również dotyczy to jakiś pism zawartych w innych nieokreślonych sprawach toczących się przed Sądem Okręgowym. Brak wskazania na rozprawie określonych faktów znanych urzędowo w istocie pozbawiło strony możliwości odniesienia się do tych faktów w kontekście przywołania treści pism ubezpieczonych. Niezależnie od tego sposób przywołania przez Sąd Okręgowy owych pism ubezpieczonych (bez ich właściwego sprecyzowania, czy

dookreślenia) w istocie pozbawia możliwości kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Wszak Sąd I instancji nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego.

Fakty znane sądowi urzędowo bezwzględnie wymagały od Sądu Okręgowego zwrócenia na nie uwagi stron na rozprawie w taki sposób, aby strony mogły się co do nich wypowiedzieć. Powołanie w uzasadnieniu orzeczenia znanych sądowi z urzędu okoliczności, które nie były przedmiotem rozprawy, stanowi naruszenia art. 228 § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.03.2010 r., III SK 41/09, LEX nr 585840).

Ponadto wszelkie oceny, które zostały zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku obarczone są dowolnością, gdyż nie mają jakiegokolwiek oparcia w rzetelnych ustaleniach faktycznych. W istocie Sąd I instancji nie podjął się nawet próby jakichkolwiek wyjaśnień, na jakiej podstawie prawnej i jakie faktyczne czynności wykonywały H. M., J. M., L. P. oraz B. O. w ramach stosunków pracy i na innej podstawie prawnej na rzecz zainteresowanych. Powyższe stanowi także uchybienie dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie ustalił warunków na jakich prace na rzecz wnioskodawcy wykonywały zainteresowane pracownice w ramach stosunków pracy. Nie zostało w ogóle wyjaśnione jakie prace pracownice te wykonywały na rzecz (...). Znamienne jest, że Sąd Okręgowy nie podjął nawet próby pozyskania umów jakie łączyły (...) z pracownikami wnioskodawcy.

Powyższe ustalenia były wręcz niezbędne wobec stwierdzenia wnioskodawcy zawartego w jego piśmie procesowym z dnia 22.01.2014 r. (k. 366) jakoby pracodawcy i pracowników „nie łączyła żadna umowa”.

Brak podstawowych dokumentów jakimi zapewne jednak były umowy o prace łączące pracowników z wnioskodawcą oraz umów łączących pracowników wnioskodawcy z (...) czyni całkowicie niemożliwym podjęcie jakichkolwiek, nawet wstępnych ustaleń stanu faktycznego i jej oceny prawnej odnoszącej się do zaskarżonych decyzji.

Trzeba wreszcie wskazać, że Sąd Okręgowy nie podjął próby poddania analizie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu administracyjnym.

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym wnioskodawca zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron w osobach ubezpieczonych oraz zainteresowanych B. M. i E. G. na okoliczność świadczenia usług również na rzecz innych podmiotów niż wnioskodawca w ramach umów zlecenia zawartej przez ubezpieczonych z zainteresowanymi (k. 47, 99, 164, 224).

Postanowieniami z dnia 21.06.2013 r. oraz z dnia 22.01.2014 r. Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania zainteresowanych wskazując, że nie stawily się one na rozprawie pomimo wezwania (protokół z rozprawy na nośniku danych elektronicznych na k. 271). W toku rozprawy w dniu 22.01.2014 r. pełnomocnik wnioskodawcy wprost oświadczył, że wobec tego postanowienia nie składa zastrzeżenia (protokół z rozprawy na nośniku danych elektronicznych – k. 369).

Wnioskodawca nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., co oznacza, że apelującemu nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania.

Należy też zauważyć, że chociaż na rozprawie w dniu 21.06.2013 r. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z dokumentów wnioskowanych przez pozwanego (w odpowiedziach na odwołania zawarto m.in. żądanie dopuszczenia dowodów z rachunków wystawionych przez (...) ze zleceniami wykonanych świadczeń, protokół przesłuchania J. K.), to jednak w uzasadnieniu Sąd I instancji nie odniósł się do tych dowodów.

Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, gdyż całkowicie pomija ocenę dowodów zgromadzonych przez organ rentowy w toku postępowania administracyjnego, w tym wskazane w postanowieniu Sądu z dnia 21.06.2013 r.

Nieuzasadniony jest natomiast zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 230 k.p.c. poprzez nieuznanie za przyznanych faktów podnoszonych przez skarżącego pomimo braku wypowiedzi co do tych twierdzeń przez stronę przeciwną. Organ rentowy twierdził bowiem, że pracownicy wnioskodawcy realizując umowy zlecenia zawarte z (...) wykonywały pracę na rzecz swojego pracodawcy, zaś wnioskodawca nie wskazał innych podmiotów na rzecz których pracownicy miałyby wykonywać zlecenia.

Zastosowanie art. 230 k.p.c. może nastąpić jedynie wówczas, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, a sąd mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Z przepisu tego wynika więc, że zastosowanie art. 230 k.p.c. nie ma charakteru automatycznego, w razie niewypowiedzenia się strony co do twierdzenia strony przeciwnej, gdyż zależy od oceny sądu, który mając na uwadze wynik całej rozprawy może uznać, że zachodzą przesłanki do jego zastosowania. Jak już wcześniej zaznaczono, w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy dokonał pewnych ustaleń faktycznych w oparciu o nieokreślone pisma ubezpieczonych, które to ustalenia nie poddają się kontroli instancyjnej. Tym samym – biorąc pod uwagę wyniki całej sprawy – nie można było uznać, że pozwany przedstawione fakty uznał za przyznane.

Całkowita dowolność ustaleń faktycznych w sprawie oraz powołanie się na fakty, które nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym powoduje, że niemożliwa była kontrola prawidłowości subsumpcji norm prawa materialnego. W tej sytuacji za przedwczesną należy uznać ocenę wykładni przepisu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wykładnia norm prawa materialnego nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, lecz powinna być dokonana na tle konkretnego stanu faktycznego, który w niniejszej sprawie jeszcze nie został prawidłowo ustalony.

Rozpoznając sprawę ponownie kwestią podstawową winno być w pierwszej kolejności pozyskanie przez Sąd I instancji akt osobowych pracowników (zainteresowanych) zatrudnionych przez wnioskodawcę, których dotyczą zaskarżone decyzje. Będzie to nieodzowne w celu ustalenia rodzaju prac jakie pracownicy ci byli zobowiązani wykonywać w ramach stosunków pracy na rzecz wnioskodawcy. Konieczne jest także pozyskanie umów jakie łączyły pracowników wnioskodawcy z (...), gdyż z tych dokumentów powinny już wynikać warunki na jakich prace były wykonywane. W tym też zakresie Sąd Okręgowy powinien dokonać oceny materiału zgromadzonego w postępowaniu administracyjnym i dać następnie temu wyraz w uzasadnieniu wydanego orzeczenia rozstrzygającego spór. Ponadto Sąd Okręgowy powinien mieć także na względzie treść art. 299 k.p.c., a zatem, gdy okaże się, że po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Dopiero poczynienie rzetelnych ustaleń faktycznych umożliwi Sądowi zastosowanie norm prawa materialnego, a następnie także ewentualną kontrolę instancyjną takiego rozstrzygnięcia.

Reasumując Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, gdyż zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.